

A 109

51

## Sprawozdanie

Wydziału krajowego w przedmiocie utworzenia w szpitalu św. Łazarza w Krakowie posady szóstego sekundaryusza II. klasy i pisarza dla izby przyjmowania chorych.

### Wysoki Sejmie!

Ostatnie powiększenie liczby sekundaryuszów w szpitalu św. Łazarza w Krakowie nastąpiło w r. 1892, gdy Wysoki Sejm uchwałą z 8. kwietnia zezwolił na utworzenie piątej posady sekundaryusza II. klasy ze względu na zwiększający się ciągle ruch chorych na oddziale chirurgicznym.

Lecz i oddział syfilityczno-skrórnny tego szpitala wykazuje wzrastającą z każdym rokiem liczbę chorych, którzy też stanowią prawie  $\frac{1}{4}$  część ogólnej liczby osób leczonych na wszystkich 7 oddziałach szpitala, jak się okazuje z następującego zestawienia:

W szpitalu św. Łazarza było:

(vide coroczne sprawozdania z czynności Dep. V).

dni leczenia		chorych	
na wszystkich oddziałach łącznie	na oddz. syfil. skór.	na wszystk. oddz. łącznie	na oddz. syfil. skór.
w r. 1891 215543	51024	8285	2220
" 1892 219036	52381	8745	2394
" 1-93 20890	50866	9456	2398
" 1-94 250909	59536	9426	2643

Prymaryusz tego oddziału ma dotychczas do pomocy oprócz praktykantów tylko jednego sekundaryusza, mimo wielkiego nawału pracy. Na oddziale tym, mieszczącym 120 chorych a wraz z oddziałem rezerwowym c. k. kliniki syfilitycznej 150, podczas wakacyj zaś z powodu zamknięcia tejże kliniki nawet 180 chorych, wykonuje się w ostatnich latach cięższe operacye np. extirpacye dymienic kiłowych, induracyi kiłowych itp., które wymagają większych ostrożności antyseptycznych, a ze względów sanitarnych nie mogą być odsyłane na oddział chirurgiczny (jak LW. 14935/95).

Już w sprawozdaniu z czynności za r. 1891 (LW. 40.444/92) popiera Dyrekcyja szpitala św. Łazarza słuszną prośbę prymaryusza powyższego oddziału, ażeby mu dodano

drugiego sekundaryusza, bez którego mimo największych starań i wysiłków obejść się nie może — wobec coraz więcej rosnącej liczby chorych.

Na oddziale tym musi każdy chory być szczegółowo najmniej raz każdego dnia przez lekarza oddziałowego badany i opatrywany, gdyż tylko tym sposobem da się osiągnąć krótszy czas leczenia a tem samem zaoszczędzenie funduszu krajowego.

Lekarze oddziałowi muszą też sporządzać dokładne historie chorób, dla uzyskania materiału do sprawozdań naukowych.

Gdy się nadto weźmie na uwagę, że tu jeden sekundaryusz musi także załatwiać czynności, mające styczność z administracją szpitala, to widocznem jest, że jeden lekarz pomocniczy nie może należycie wypełnić ciążących na nim obowiązków, mimo najlepszych chęci i starań; oddawanie zaś, choćby tylko części oddziału, tak ważnego, jak oddział chorób syfilityczno-skrónych opiece praktykantów, ustawicznie się zmieniających, nie byłoby wskazaniem.

Prośba o dodanie jednego sekundaryusza na ten oddział powtarza się ciągle — jak świadczą drukowane sprawozdania z czynności szpitala św. Łazarza za r. 1892 i 1893 (punkt 5-ty dezyderatów oddziału syfilityczno-skrórnego w sprawozdaniu za r. 1892 i ostatni ustęp sprawozdania za r. 1893).

Także całe kolegium lekarskie szpitala uznało (LW. 11503/94) potrzebę dodania lekarza pomocniczego na ten oddział.

Dlatego Dyrekcyja i Komitet administracyjny wstawili do preliminarza budżetu szpitala św. Łazarza na r. 1896 w odnośnej pozycji płacę szóstego sekundaryusza II. klasy, (rocznie 500 złr.), Wydział krajowy zaś zatwierdził tę pozycję, a niniejszem ją usprawiedliwia.

---

Czynność spisywania protokołów w izbie przyjmowania chorych pełni obecnie jeden z dyetaryuszów, pobierający 1 złr. dziennie oraz „wzmocniony“ wikt II. klasy. Czynność tego funkcyonaryusza jest bardzo ważna, gdyż od dokładności spisywania z chorymi protokołów zależy potem możność badania ich przynależności i stosunków majątkowych a więc możność ściągnięcia kosztów leczenia. Nadto chorzy składają — często w godzinach pozaurzędowych, gdy kasa szpitalna zamknięta, — pieniądze do depozytu — w izbie przyjęcia (rocznie nieraz kilkanaście tysięcy); powinienby tam zatem być zajęty urzędnik stały, kaucyonowany. Słuszność tego zapatrywania uznał też Wysoki Sejm, uchwalając na dniu 7-mym lutego 1895 r. taką posadę dla izby przyjęcia w szpitalu lwowskim.

Dlatego na wniosek Dyrekcyi i Komitetu administracyjnego szpitala wstawiliśmy do preliminarza budżetu tegoż szpitala na r. 1896 pobory pisarza w izbie przyjęcia t. j. 600 złr. płacy, 100 złr. na mieszkanie (z powodu braku miejsca w szpitalu) oraz „wzmocniony“ wikt II. klasy; urzędnikowi temu przysługiwać też winno prawo do trzech dodatków pięcioletnich.

Ponieważ przez zamianowanie tego urzędnika odpadnie potrzeba trzymania w izbie przyjęcia dyetaryusza, który — jak wyżej wzmianka — pobiera rocznie 365 złr. oraz „wzmocniony“ wikt II. klasy, przeto roczny wydatek zwiększy się tylko o 335 złr.

Na podstawie powyższego przedstawienia obu spraw Wydział krajowy wnosi:

### Wysoki Sejm uchwalić raczy:

I. W ustanowionym przez Sejm krajowy uchwałą z dnia 10. października 1878 r. etacie posad w krajowym szpitalu św. Łazarza w Krakowie w ustępie „B) służba lekarska“

ma być pod literą c) „sześciu sekundaryuszów II. klasy“, w ustępie D) „służba administracyjna“ ma być nowa „poz. d) pisarz w izbie przyjęcia chorych“.

W etacie zaś płac ma być jako nowa poz.

„13 a) Pisarz w izbie przyjęcia chorych“

a) płacy 600 złr.

b) mieszkanie z opałem — względnie 100 złr. relutum.

c) wikt II. klasy.

d) dodatek pięcioletni 100 złr.“.

II. Sejm przyjmuje w budżecie szpitala św. Łazarza w Krakowie na r. 1896

w rubr. I pod poz. 5 . . . . . 3000 złr.

„ „ „ 14 . . . . . 970 „

Lwów dnia 1. grudnia 1895.

Z Rady Wydziału krajowego Król. Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Marszałek krajowy :

*Stanisław hr. Badeni w. r.*

Sprawozdawca :

*Dr. Franciszek Hoszard w. r.*

Członek Wydziału krajowego.

